

Correo Argentino Central B.
TARIFA REDUCIDA
Concesión 1544
FRANQUEO PAGADO
Concesión 2045
GLOS POLSKI
REDACCIÓN I ADMINISTRACIÓN:
Av. Leandro N. Alem 841
T. E. 31-6112
Precio: 50 Centavos



LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

KAZDY
POLAK
W ARGENTynie
CZYTELNIEM I
PRENUMERATOREM
GLOSU POLSKIEGO

ROK XXIX

BUENOS AIRES, ENERO 12 STYCZEN 1951

Nr. 2224

Los acontecimientos interamericanos de 1950

(U.S.I.S.) — Hemos llegado al punto medio del Siglo XX y pronto iniciaremos la segunda etapa, que nos conducirá al año 2000. Es muy probable que en todo el transcurso de los 1950 años de la Era Cristiana yo ha habido nunca otros mas en que el mundo entero, es decir, las naciones, así como los individuos, estuviese tan plenamente penetrado como lo estamos nosotros, aquí y en los momentos actuales, del grado en que nuestra vida en general, y la de cada individuo en particular, se ve afectado por la tensión y la zozobra de un conflicto internacional. Sin duda alguna, jamás se había visto una decisión tan firme, en un número tan grande de naciones, de luchar y laborar juntas para superar las tremendas tensiones. La existencia de las Naciones Unidas es una prueba irrefutable de tal decisión; y dentro de las Naciones Unidas está la piedra angular del conjunto: la Organización de Estados Americanos, la cual, sólida y maciza, representa la solidaridad del hemisferio occidental en un mundo perturbado.

He de manifestar con toda mi creencia de que nuestras vidas y una república ofrecen un ejemplo que debiera servir de inspiración y de aliento a otras regiones de la tierra. América ha demostrado que los países pueden desentender sus problemas comunes en una redonda y hallar soluciones pacíficas a base de perfecta igualdad y de respeto mutuo. Por eso estoy convencido de que nuestro hemisferio, nuestro nuevo mundo, constituye el modelo para un nuevo mundo universal.

En un mundo perturbado por el antagonismo, reina, en América, la paz entre las naciones. Como es natural, de vez en cuando surgen desacuerdos y malos entendimientos, pero existen muchos sobos para dilucidarlos. Uno de los adelantos más importantes hacia la solidaridad continental es el Tratado Interamericano de Ayuda Recíproca, suscrito hace tres años en Río de Janeiro. Este tratado es un pacto para la defensa común de los países americanos, unidos todos para formar un baluarte invulnerable de libertad colectiva. Conforme a los términos de ese tratado, cada país constituye una avanzada y un guardián para sí y para los demás países hermanos de América.

Tenemos el compromiso mutuo de cooperar en el mantenimiento del orden en las distintas regiones del continente y de rechazar toda acción agresiva. El aspecto práctico del Tratado de Río de Janeiro se puso una vez más de manifiesto este año, cuando se aplicaron sus términos a las divergencias que se suscitaron en la zona del Caribe y se logró su arreglo pacífico.

En enero de este año los Estados Unidos inauguraron una serie de conferencias periodísticas entre sus representantes diplomáticos acreditados en las otras repúblicas de América. Estas conferencias reafirmaron el interés de nuestro gobierno en el sistema interamericano y en la Organización de Estados Americanos que constituye la expresión más alta del orden y de la legalidad continental.

El año en curso sobresale también por importantes actuaciones

respecto a otros tratados por medio de los cuales nuestro país contribuyó a cimentar la solidaridad continental. En esa actuación figura la aprobación por el Senado Nacional de la Carta de la Organización de los Estados Americanos. La Carta que sirve de base a la estructura del sistema interamericano fue suscrita en forma de tratado interamericano en la novena conferencia de estados americanos. Otra actuación importante de nuestro gobierno en el año pasado, fue la aprobación del Tratado de Amistad, Comercio y Fomento comercial con el Uruguay y la del Convenio Cultural con el Brasil.

A principios de este año el Consejo Económico y Social Interamericano, en sesión extraordinaria que se celebró en Washington, acordó la creación de una Junta especial, con su presupuesto correspondiente, para dirigir la cooperación técnica entre nuestras veinte y una repúblicas. Esto representa el estudio profundo de problemas tales como los de población, riquezas naturales, agricultura, combustibles, fuerza motriz, el trabajo, la minería, la política fiscal y los transportes. Todo ello

significa también que las repúblicas de América se dedicaron, conjuntamente, a buscar solución a esos problemas.

En el campo más extenso de la política mundial, las repúblicas de América demostraron tanto su propia solidaridad como su apoyo a las Naciones Unidas con la rápida y unánime resolución censurando la agresión contra la República de Corea y con su tenaz defensa de la actitud de las Naciones Unidas respecto a ese mismo acto de agresión.

Nuestro gobierno propuso también hace poco a los demás naciones del continente convocar una reunión de consulta entre los ministros de relaciones exteriores americanos. Buscamos los medios de manifestar visiblemente lo que, en mi concepción, es la decisión colectiva de nuestros vientos y un países de defender la libertad y la democracia que han sido el fundamento de todas las repúblicas de América y que, quiera Dios, aislada y colectivamente, seguiremos amando y defendiendo.

EDWARD G. MILLER, Jr.
(Secretario Auxiliar de Estado Para Asuntos Interamericanos)

NAJMLÓDSI EMIGRANCI I STARE PROBLEMY

Osiemdziesiąt parę osób, mających opuścić gościnny łódź szwedzki w ostatnich dniach sierpnia ubiegłego roku, zaskoczonych było nimile, ujrzawszy zamiast statku, wykropkowanego odpowiednio do transoceanicznego rejsu, niewielką "tablicę" na której nie tylko nie mogły być zapewnione najprzynajmniej wygody, lecz nawet niezbędne warunki bezpieczeństwa.

Jedynie niepewna sytuacja polityczna w Europie i lęk przed wzywaniem na głowami groźb inwazji bolszewickiej wpłynęły na decyzję niezwłocznego ruszenia w drogę, mimo słusznie uzasadnionych obaw.

Rzeczywiście przeszła najbardziej pesymistyczne oczekiwania. Podróż, która zamiast przewidywanych 6 tygodni trwała wraz z przysmowowymi postojami prawie 4 miesiące, odbyła się w opłakanych warunkach sanitarnych, przy braku niektórych produktów żywnościowych, pozatem parokrotnie zawiodły motory.

Tym to okolicznościom przypisać należy, że przyjazd małego statku ELFDALEN uzyskał tak szeroki rozgłos w całej tutejszej prasie.

Dzienniki "La Razón", "El Clarín", "La Critica" i wiele innych podały w obszernych reportażach szerokożył diuotrwałej podróży, jak również wywiady z poszczególnymi jej uczestnikami.

Wiekosz podróży stanowią Polacy. Ponieważ w czasie naradycznej ze wszystkich świąt obchodzonej Wigilii Bożego Narodzenia nikt z pasażerów nie mógł wyjść na ląd, w ostatnim momencie została zaimprovizowana zbiórka wśród tutejszych Polonii, ażeby umożliwić przebywanie na pokładzie rodakom rządzenie skromnie wiceczery wigilijne.

zrozumiałych względów w języku hiszpańskim.

Znaczej pomocy udzielił uchodźcom Fundusz Opieki Społecznej im. Ewy Perón, która też dnia 28 grudnia osobiście przyjechała na audyencyjną grupę kobiet i dzieci ze statku.

Jeżeli chodzi o naszą kolonię, to spełniony, aby udzielił naszym najmlodszy imigrantom, nie znajdującym ani tutejszych obywateli, ni języka, pomocy, nie tyle może finansowej, ile w znalezieniu im pracy i mieszkania.

Oczywiście, wielu z naszych dawniejszych emigrantów może powiedzieć nie bez gorczy, że gdy oni tu przybyli, mało kto się nimi zajął i zainteresował, i że w stawianym pierwszym krokiem na obcym i nieznanym terenie pozostawieni byli własnym siłom.

Czy teraz jednak, gdy zaczynamy rozprzezać się pod względem organizacyjno-społecznym, gdy możemy nawet być dumni z naszych osiągnięć dokonanych nie tylko przez ofiarnych jednostek, lecz zbiorowym wysiłkiem ogółu, czy nie powinniśmy na przyszłość uniknąć pewnych zażebnani przeszłości?

W stosunku do przybyłych w tak niezwykłych okolicznościach rodaków zrobiono naprawdę ładny gest społeczny, lecz szeroko rozdmuchany przez tutejszą prasę epizod "ELFDALEN" stanowi w naszych zgadnieniach tylko ulamkowy fragment daleko ważniejszego problemu.

Członkowie narodów, które nie znalazły się za "żelazną kurtyną" mają swoje przedstawicielstwa oficjalne. Naturalna kolejka rzeczy urzędniczych konsularnych państw uważają wszelką pomoc i opiekę nad obywatelami swych krajów za obowiązek związany z ich funkcją.

A mimo to utrzymują się do brzo, że tacy Amolei, czy Niemcy nie ma tu bardzo czołowych organizacji społecznych, które natychmiast zmusza się każdym przybyszem z ich kraju, z miejsca wcią-

Związek Polaków w Misiones

Zarząd Związku Polaków w Argentynie otrzymał poniższy list:

W dniu 10 grudnia 1950, w Poznaniu — Misiones — odbyło się zebranie miejscowych Polaków, którzy stwierdzili konieczność odnowienia ruchu polskiego na tutejszym terenie, zawiązali Komitet Organizacyjny. Celem tego ostatniego będzie powołanie i wyświęcenie prac poszczególnych łódź istniejących w tutejszych ośrodkach polskich, oraz wciągnięcie do współpracy jak największej ilości Polaków — jak również obywateli argentyńskich polskiego pochodzenia.

Na czele Komitetu Organizacyjnego stanął pan Marian Klukasz, którego dotychczasowa praca nad podniesieniem polskości w Misiones pozwala mieć nadzieję, że w przyszłości uda się stworzyć na tym terenie silny Związek Polaków — w ramach ogólnego Związku Polaków w Argentynie.

W wyniku ożywionej dyskusji zebrani stwierdzili konieczność zapoczątkowania pracy konstruktynnej oddolnie, i w tym celu wytypowali oraz postanowili nawiązanie kontaktu z przedstawicielami poszczególnych ośrodków polskich, których zarówno polskości jak i wysokie wyrobienie społeczne zebrani na podstawie wletolewnego współdziałania stwierdzili bez wątpienia.

Ogół zebranych zgodnym było że ze względu na odległość i środki komunikacyjne nie należy być zbyt optymistycznym w określeniu terminu realizacji planu, zkręcając na tak szerokie skale, lecz zgodnym był również co do potrzeby rozpoczęcia takiej akcji, zdając sobie sprawę, że początek wszystkiego — jak zwykle się trudne.

Na zakończenie zebrania, na

wniosek przewodniczącego p. Mariana Klukasza, zebrani dali wyraz swej łączności z ruchem polskim w Argentynie deklarując swoje "cegielki" do budowy wspólnego Domu Polskiego w Buenos Aires. Sekretarz Kom. Organizacyjnego: Janusz Zbrozewski

List powyższy Zarząd Związku Polaków w Argentynie uważa za swój obowiązek podać do wiadomości całego naszego Społeczeństwa. Jest to radość i budująca nowina!

Powstanie tak pomyślanej, silnej Organizacji Polskiej na terenie Misiones, na tym terenie, gdzie zgórą 50 lat temu zaczęła swoją pionierską — i jakże chlubną! — pracę pierwsza kolonizacja polska, zapewni lukę w naszym ogólnym życiu społecznym, lukę — którą tak bardzo odczuwaliśmy wszyscy.

Dotychczas wprawdzie wielka odległość nie hamuje wszystkich więzi wspólnej społeczności, ludzkiego go podwórca. Na ręce powołanego Komitetu Organizacyjnego składamy nasze najserdeczniejsze gratulacje i życzenia jak najżybszego zrealizowania tak chlubnych i tak potrzebnych prac.

Organizatorom i wszystkim ludziom dobrej woli, którzy zrozumieją potrzebę takiej pracy i przyjdą jej z pomocą, życzymy staropolskie: "Szczęść Boże!"

Zarząd Związku Polaków w Argentynie

P. S. — "Cegielki" złożone na powyższym zebraniu oraz towarzyszący zbiórki przez Skarbnik Komitetu Organizacyjnego p. Michała Brysina — Czytelnicy znajdą w ogólnym zestawieniu listy Budowniczych Domu.

Wybryki komunistów na odczynie gen. Andersa w Brukseli

Bruksela, 14. 12. — Bojówka komunistyczna próbowała zerwać zebranie w brukselskim Palais des Beaux Arts na którym generał Anders wygłaszał przemówienie. Wybryki grupy komunistów odniosły jedynie ten skutek, że publiczność zaczęła wypełniając wielką salę, zgostowała dwukrotną, gęstszą owację na cześć generała Andersa.

Zebranie zorganizowane było przez stowarzyszenie belgijskiej piary katolickich Grande Conference Catholique i przewodniczył na nim prezes tej organizacji p. Demarek. Wśród licznie zebranej publiczności znajdował się m. in. kardynał Prymas Belgi, wiale osobistość belgijskiego świata kulturalnego.

gają go w swoje tryby organizacyjne, zapewniają mu byt i opiekę. Pozwoliwszy mu stanąć na własnych nogach, tym samym zmuszają go moralnie do udzielania pomocy tym, którzy sami znajdują się z kolei w potrzebie.

To nie jest już czysta filantropia, lecz również dobrze zrozumiany własny ogólny interes.

Akcyj tego rodzaju, w przyszłości, nie powinniśmy oczywiście opierać jedynie na spontanicznych, dożylnych odruchach społeczeństwa.

S. M. G.

ZEBRANE RADY NADZORCZEJ

W dniu 27 stycznia br. o godz. 16 odbędzie się w lokalu Związku, Avda. L. N. Alem 641, posiedzenie Rady Nadzorczej Związku Polaków w Argentynie.

Ze względu na ważność spraw do załatwienia proszę Prezesów i Sekretarzy Towarzystw o punktualne przybycie.

Przewodniczący Rady
Michał Wigockowski

Nie rujnij pisma - zapłać zaległą prenumeratę!

Europa i Japonia bastionami systemu obronnego

Korespondent stołeczny dziennika "New York Times" James Reston donosi, że Stany Zjednoczone i W. Brytania podają obecnie ponowną analizę swa założenia strategiczne w Europie i Azji. Polityka obu rządów wykazuje wyraźnie pewne sprzeczności, zwłaszcza na odcinku Chin, w Waszyngtonie i Londynie panuje jednak zgodność poglądów, że należy za wszelką cenę zapobiec opanowaniu przez Sowiecy czy ich satelitów potężnych rejonów przemysłowych zachodniej Europy i Japonii.

Pogląd ten na odcinku japońskim znalazł wyraz w nocie wyroczonej przez Departament Stanu przedstawicieli Sowieci w Narodach Zjednoczonych Jakubowi Malikowi w dniu 28 grudnia. Odpowiadając na pytanie Rosji, czy Stany Zjednoczone zamierzają zawrzeć z Japonią odrębny pokój, nota amerykańska stwierdza jasno, że żadne zażądanie nie będzie mogło spowodować przyszłego traktatu pokojowego jedностronnym stosowaniem władzy. Departament Stanu daje Moskwie d o zrozumienia, że Stany Zjednoczone przystąpią do zawarcia pokoju z Japonią bez oglądania się na rząd sowiecki, o ile ten rozbędzie nadal trudności. Nota stwierdza, że "nieodpowiedzialny militarny nie został jeszcze smielony z powierzenia ziemi" i że wobec tego w każdym traktacie pokojowym Japonia musi mieć prawo do samobrony przy pomocy stacjonujących w jej kraju wojsk amerykańskich i innych.

Wzmianka na temat prawa Japonii do samobrony nie jest jedynie stwierdzeniem teoretycznym. Znany sprawozdawca wojskowy Hanson Baldwin pisze w "New York Times", że powołana do życia przez gen. Douglasa Mac Artura latem ubiegłego roku rezerva policji japońskiej jest zalążkiem nowej siły wojskowej. Od działy policji japońskiej, znane pod nazwą "Junipers" (japońska narodowa rezerwa policji) liczą 75 tysięcy oficerów i szeregowych. Mac Arthur zapoczątkował ich organizację w okresie, gdy wojska amerykańskie odpływały z Japonii do Korei. "Junipers" są wprawdzie służbą policyjną w pełnym słowa tego znaczeniu, ale stanowią zarazem kadry, która w każdej chwili może się rozszerzyć do rozmiarów armii, gdyż w skład ich wchodzi doskonale przeszkoleni weterani ubiegłej wojny.

Również na odcinku Europy zachodniej, mimo pewnego wzrostu nastrojów izolacjonistycznych w Ameryce, czego wyrazem była mowa Herberta Hoovera, rząd Stanów Zjednoczonych zdecydowanie jest brem w razie potrzeby zbrojnie dotychczasowego stanu posiadania wojsk narodów. Na konferencji prasowej w dniu 28 grudnia prezydent Truman powiedział mowę Hoovera jako wyrażającą pogląd izolacjonistyczny. — Sekretarz Stanu Dean Acheson oświadczył, że wycofanie się z Europy byłoby dla Stanów Zjedn.

armii zachodnio-europejskiej, gen. Dwight Eisenhower, stwierdził, że zrobi wszystko, aby w czasie możliwie jak najkrótszym powołała do życia najpotężniejszą siłę zbrojną, Europie zachodniej pomocy amerykańskiej byłaby zdolna do odparcia agresji sowieckiej. General Lawton Collins, szef sztabu armii, zapowiedział wyposażenie armii europejskiej w najnowsze uzbrojenie, w tym w samoloty, które byłyby używane do celów taktycznych artylerii atomowej.

Powyższe stanowiska amerykańskich dowódców wojskowych i członków rządu znajdują duże oparcie w opinii publicznej. Mimo to coraz silnie dyskusja na temat założenia polityki zagranicznej i wojskowej, społeczeństwo domaga się przede wszystkim od rządu w Waszyngtonie odważnej i zdecydowanej postawy wobec groźby sowieckiego komunizmu zarówno wewnątrz Ameryki jak i poza jej granicami. (J. C.)

Kronika Argentyńska

UCZUCIE OBCHODZONO ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI

Święto "Trzech Króli" obchodzą Argentyna bardzo uroczysto. Tradycje do las Reyes Magos" jest wielkim świętem dzieci. W tym roku Fundacja "Eva Perón" rozdala przy pomocy Urzędów Pocztych pięć milionów zabawek. W parkach odbyły się koncerty. Odbyły się też przedstawienia i uroczystości w wiośniach, rozdawano darki w szpitalach. W ciągu uroczystości wyprodukowano 288.567 depesz z życzeniami Nowego Roku.

Wszystkie dzieci w Argentynie zostały przesłane, dowcipi wyliczki i na północ, znaczenie wzrosła. Wzrosły również znaczenie obroty kasy gry. Emisje loterii są dwukrotnie wyższe. Nie istnieją ca. prawda statystyki porównawcze, ale miliony osób poświęca się grom hazardem. Misserkafty Buenos Aires mają do swej dyspozycji trzy miliony dolarów. Ostatniego dnia roku sprzedano na wyliczki w La Plata trzy miliony biletów, w Palermo 600.000.

W roku ubiegłym liczbą osób, grających na loterii, wyliczki i na północ, znaczenie wzrosła. Wzrosły również znaczenie obroty kasy gry. Emisje loterii są dwukrotnie wyższe. Nie istnieją ca. prawda statystyki porównawcze, ale miliony osób poświęca się grom hazardem. Misserkafty Buenos Aires mają do swej dyspozycji trzy miliony dolarów. Ostatniego dnia roku sprzedano na wyliczki w La Plata trzy miliony biletów, w Palermo 600.000.

GRY HAZARDOWE

W Urugwaju hazard jest jeszcze bardziej rozpowszechniony. Rząd tamtejszy wolał "uprzątnąć quinole", dając kilkadziesiąt koncesji agentom, zapisującym na żądanie klientów numery, na które składki zostały wypłacone.

Choć brzmi to dziwnie, Stalin i Truman powinni obawiać się tego samego człowieka, ponieważ jest on zdaje się ich wspólnym wrogiem. Jest to Mao Tse-tung. On trzyma w ręce klucze do pokoju światowego i dlatego Europa nie powinna go nie doceniać, stawiając na jednej płaszczyźnie z Tito. Co by się stało, gdyby Chiny wypowiedziały wojnę Organizacji Narodów Zjednoczonych? Chiny mają 5 milionów żołnierzy pod bronią, a dostawczy broń, mogą powołać drugie tyle z rezerwy.

Stalin jest dobrym rachmistrzem. W swych planach azjatyckich nie zapomina, że Chiny mają przeszło dwa razy tyle ludności, co Sowieci. Mao Tse-tung, syn chiopski, wprawdzie studiował Marksisa i Lenina, ale w swej polityce nie był nigdy doktrynarem. Zanim wyjechał do Moskwy, prasa sowiecka pisała o "titowskich tendencjach" wśród jego generałów. Tito jest przy nim karłem. Z obrzyźmem trzeba postępować ostrożnie. Długie tygodnie trwały rozmowy na Kremlu. O ich wynikach prawie nie wiadomo, a w każdym razie nie prawdziwego, może poza jednym

W dniu 21 stycznia 1951 roku zostanie odprawione w Kościele Polskim przy ul. Mansilla 3865 uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p.

KAZIMIERZA PUŻAKA

bojownika walki o wolność, generalnego Sekretarza Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S., Posła na Sejm Rzeczypospolitej, Przewodniczącą Rady Jedności Narodowej, jednego z 16 przedstawicieli Polski Podziemnej więzionego na Lubiance, zamordowanego w więzieniu Bezpieki w Rawiczu.

Koleżdy i Współpracownicy

Podczas nabożeństwa pieśni żałobne odśpiewa Chór im. Fr. Chopina.

AKADEMIA KU CZCI KAZIMIERZA PUŻAKA W LONDYNIE

W Londynie odbyła się uroczysta akademka ku czci K. Pużaka, która zgromadziła wiele osób z Polski londyńskiej.

Na akademii przemawiali przedstawiciele brytyjskiej Partii Pracy, Komitetu Zagr. P. P. S., oraz gen. Bór-Komorowski. Przemówienie gen. Bór-Komorowskiego przy-

tańca w całości ostatni numer "Robotnika".

Uroczystość ku czci ś. p. K. Pużaka odbyła się również w Glasgowie, gdzie przemawiali przedstawiciele Komitetu Zagr. PPS, oraz b. oficer wojskowych gen. J. Zajac, b. dowódca Wojsk Polskich Środkowego Wschodu.

Zamiany rządu U. S. A. w dziedzinie pogotowia obronnego

Proklamacja stanu zagrożenia narodowego, wydana w dniu 12 grudnia, czy jest zagrożeniem pokoju światowego przez agresję komunistów w Korei i innych rejonach, oraz konsekwentne dążenie komunizmu do opanowania świata. Gdyby komunizm osiągnął swe cele, to — stwierdza proklamacja — narodziłby się światowy kryzys bezpieczeństwa, którego obecnie dążą do pomocy Bożej zażywa. W obliczu tej groźby zachodzi oczywista potrzeba jaknajwyższego wzmocnienia siły obronnej Stanów Zjednoczonych.

W przemówieniu radiowym Truman sprzeciwiał również zamiany rządu w dziedzinie zwiększenia stanu pogotowia obronnego w związku z zaistnieniem stanu zagrożenia. Przedstawiając się o następujące:

1. Stan liczebny sił zbrojnych wro-

to w ciągu najbliższych miesięcy z dwóch i pół miliona do trzech i pół miliona oficerów i żołnierzy.

2. Rząd utworzył kontrolę cen na szereg artykułów, które badają potrzebę w s produkcji uzbrojenia, bądź też posiadają charakter zasobniczy dla utrzymania poziomu kosztów utrzymania i zapobiegania inflacji. Kontrolę cen powołał za sobą w odnośnych dziedzinach gospodarki także kontrolę plac. Pierwszym krokiem rządu cofnięcie cen samochodów do poziomu z dnia 1 grudnia i b. ustanowienia tej granicy jako maksymalnej.

3. Produkcja dóbr konsumpcyjnych zostanie ograniczona, ale zdolność wytworzenia gospodarstwa amerykańskiego będzie powiększona na rzecz produkcji wojennej.

4. Produkcja wojenna zostanie znacznie spotęgowana. W ciągu najbliższego roku produkcja samolotów wzrośnie pięć razy, pojazdów wojennych i zwozów czołowych, eskwadronu doktorek wojennych czterech i pół razy.

Dyktator Chin

szczęgiem — że Mao wrócił do Chin jako zwycięzca. Gdy jego pobyt w Moskwie przeciągnął się, dziennikarze amerykańscy przewidywali, że Stalin może go prosto zlikwidować. Ale Mao zabezpieczył się. Bo równocześnie jego dyplomaci zaczęli szczególnie żywo interesować się kontaktami z kapitalistycznym Zachodem. Agenci brytyjscy byli na miejscu, by na ważyć nieć. Gdyby armia chińska, zapotrzone w broń amerykańską, ruszyła na zachód, Kreml musiałby kapitulować. O tym wiedzą i Mao i Stalin. Dlatego Moskwa prowadzi przeciw swemu najpotężniejszemu wasalowi zimną wojnę. W ubiegłym roku nawiedziła Chiny klęska głodu. Ale rząd moskiewski nie przyszedł z pomocą, ponieważ ku jego żalowi w Chinach nie doszło do "proletariackiej rewolucji".

Stalin nie może tak długo ryzykować trzeciej wojny światowej, jak długo nie jest pewny wierności swego na j n i e bezpieczniejszego przyjaciela. Ale z drugiej strony trzeba wykluczyć, by Mao kiedykolwiek podporządkował się Zachodowi i jego interesom. (L. C.)

Prezydent utworzył również urząd Mobilizacji Obronnej, powołując na kierownika Charles'a E. Wilsona, prezesa General Electric Company. Wilson jest jednym z najpotężniejszych przemysłowców amerykańskich, a firma której był prezesem jest największym na świecie koncernem, produkuj a c y m przedmioty elektryczne użytkowe i przemysłowe. Zadania Wilsona obejmują: kierownictwo, kontrolę i koordynowanie wszystkich czynności mobilizacyjnych, w tym produkcji, zaopatrzenia, siły roboczej, stabilizacji gospodarczej i transportu.

Proklamacja stanu zagrożenia narodowego spotkała się z powszechną aprobata z strony prasy i opinii publicznej. Ogólnie uważa się ją za politycznie nieetykietkę ze względu na zawarte w niej zarządzenia mobilizacyjne, ale także ze względu na jej znaczenie psychologiczne. Proklamacja Trumana miała bowiem na celu wzbudzenie w świadomości społeczeństwa amerykańskiego zrozumienia stanu niebezpieczeństwa, w jakim znalazł się cały świat.

PROCESY BEATYFIKACYJNE KROLOWEJ JADWIGI I O. KOLBE

(L.C.) Pod przewodnictwem biskupa Józefa Gawliny komitet postulacyjny dla sprawy beatyfikacji królowej Jadwigi odbył ostatnio swą kolejną sesję w Rzymie. Postulator O. Riardi zdał sprawozdanie z postępu akcji, która może już wkrótce doprowadzić do wznowienia procesu beatyfikacyjnego królowej Jadwigi.

Proces beatyfikacyjny polskiego Sługi Bożego O. Maksymiliana Kolbe, francuskiego z Niepokalanowa, toczy się w szybkim tempie. Przeszły informacyjnie, w których zeznawało ponad 40 osób, zostały już ukończone w Polsce. Ukończony też został z pięknym wynikiem przed informacyjnymi Japonii, gdzie O. Kolbe założył i prowadził przez pewien czas placówkę misyjną i prasową. Przesłuchania w Padwie, gdzie O. Kolbe studiował jako kleryk, nie zostały jeszcze ukończone. W Padwie zeznają przed trybunałem diecezjalnym nie tylko Wiśni, który znał O. Kolbę osobiście, ale również Polacy, duchowni i świeccy, których wojna zgnała do podziemia i zachodniej Europy. Gdy podawskie badania zostaną ukończone, wszystkie dokumenty przedłożone zostaną św. Kongregacji Obrzędów.

AUTOR OSKARZONY O ZNIESŁAWIENIE

Osiemdziesięciolatnia córka zmarłego przed pół wiekiem Guillermo Oyoa, o nazwisku autora książki "Hornos Negro" a to, iż przedstawiał on w swej powieści ojca jej jako zabójcę i bandytę. Guillermo Oyoa jest legendarną postacią "gaucho", który swe życie spędził na kłusowaniu. Urodzony w roku 1817 należał do tej starej generacji "gauchos", którzy obecnie już stanowią symbol nieczystości, dobroci, wielkość i bohaterstwa. Są jednak historycy w Argentynie, którzy bynajmniej nie idealizują ich postacie. Każda dyskusja nad mechanizmem historycznym "gaucha" — utrudniana jest pewnym sentymentem patriotycznym, który uniemożliwia ścisłe i naukowe potraktowanie sprawy.

Córka Guillermo Oyoa wygłosiła do swych na mocy ustawy o prawie autorstwa (propiedad intelectual) w obronie ceni i pamięci ojca, która autor zarządził, iż napadł i zabijał nieuczynny mieszkańców państwa argentyńskiego.

PODPISANIE PROTOKOŁU DODATKOWEGO MIĘDZY FRANCJĄ I ARGENTYNĄ

Ambasador Francji M. Picot podpisał wraz z Ministrem Spraw Zagranicznych Argentyny dodatkowy protokół do Traktatu Handlowego z roku 1947. Nowa umowa przewiduje, iż obrot handlowy między Francją i Argentyną wyniesie

Najstarszy, Polski, Katolicki Zakład Jubilerski i Zegarmistrzowski

JÓZEFA RUDZIŃSKIEGO

Quilmes, c. Alvear 592, esq. Rivadavia T. E. 203 - 2277

B. ZEGARMISTRZ FIRMY FORD MOTOR COMP.



Naprawia chronometry, aparaty awiatcyjne i nawigacyjne. Precyzyjne prace złotniczo-jubilerskie.

Wielki wybór biżuterii dla Pań i Panów. Na składzie zegarki szwajcarskie 83-eh marek i różne modele każdego marki.

KUJUJE ZŁOTO, BRYLANTY I PLACI NAJWYŻSZE CENY

Sprzedaj i naprawa z gwarancją. — Można porozumieć się listownie lub telefonicznie.

Polka MARY
Udziała lekcyj i przyjmują tłumaczenia w różnych językach.
Urzędowo od godziny 9 do 21
ULICA GANGLIO 1580 - Dep. 17

Dr. ROMAN CIECHANOW

Prawo o ochronie rodziny

(LEY 13.944)

W dniu 3 listopada roku bieżącego została ogłoszona nowa ustawa, która przewiduje kary od jednego miesiąca do dwa lat więzienia i od 500 do 2.000 peso grzywny za uchylanie się od dawania środków potrzebnych na utrzymanie dzieciom małoletnim, żonie i t. p. Dotychczas w Argentynie "nieudzielenie środków utrzymania" (incumplimiento de los deberes a la asistencia familiar) — nie było przedmiotem ochrony prawnej. Od czasu jednak nowej konstytucji, która stwierdza, iż rodzina, będąca podstawą organizacji społecznej — winna być przedmiotem specjalnej opieki państwa — Rząd Argentyński uznał za właściwe zreformować Kodeks Karny i dlatego na jego wniosek Parlament uchwalił ustawę, która stała się częścią i uzupełnieniem obowiązującego kodeksu na terenie całego państwa.

Nie chodzi tu bynajmniej o przepia teoretyczny, ale po prostu o to, aby dać możność tym wszystkim, którzy nie mają środków utrzymania — o uzyskanie tych środków i zabezpieczenie drogi zastosowania przysutych możliwości uzyskiwania alimentów. W Polsce przed wojną obowiązywał podobny przepis, (art. 201 K. K.) zresztą bardzo rzadko stosowany. Przewidywał on karę do 3 lat więzienia za odmowę udzielenia pomocy najbliższemu członkowi rodziny, lecz kodeks polski różnił ją od odmienne stany faktyczne: gdy obowiązek alimentarny oparty był na obowiązującym wyroku i gdy tylko wynikał z odrębnych przepisów prawa.

W Argentynie przepis ten obowiązuje dopiero od miesiąca. Pierwszy wypadek pociągnięcia do odpowiedzialności męża za odmowę udzielenia pomocy żonie był szeroko komentowany w prasie. Nowe przepisy przewidują, iż jeśli chodzi o udzielenie pomocy żonie, to koniecznym jest, aby po-

krzywizna sama zwróciła się do Sądu o pomoc. Z urzędu wazymano się tylko postępowanie w imieniu nieletnich.

Niestety, wypadki tego rodzaju są częste. W sądach argentyńskich są obrońcy nieletnich, postępowanie jest bezpłatne, wystarczy zwrócić się do takiego obrońcy, który z urzędu wystąpi przeciwko mężowi, który pozostawił swą rodzinę i odmówił jej środków utrzymania.

Wszystkie nowozone Kodeksy Karnie przewidują kary za tego rodzaju przestępstwa, lecz każdy z tych kodeksów wychodzi z odmiennego założenia. Podczas gdy w niektórych krajach dla pociągnięcia do odpowiedzialności koniecznym jest sprzeciwienie się wyrokowi, skazującemu na zapłatę alimentów, w innych sama odmowa udzielenia pomocy krewnym pierwszego stopnia powoduje zastosowanie sankcji karnych. Argentyna obrata ten ostatni system, z tym jednak zastrzeżeniem, iż jeśli chodzi o małżonków, to sankcje stosowane są tylko z oskarżeniem prywatnego.

Argentyńska ustawa Nr. 13.944 — jest po prostu rezultatem wprowadzenia w życie konstytucyj z roku 1949. Niestety, ustawa ta będzie miała szerokie zastosowanie. Kodeks Karny włoski, który poszedł w tym kierunku może najdalej, i który "karze" najsurowiej nawet zwykłe opuszczenie rodziny, pozwala prokuratorowi aresztować ojca i męża, jeśli on pozostawił swe oznisko rodzinne. Prawo argentyńskie nie poszło tak daleko, tym nie mniej wprowadziło pojęcie nowego przestępstwa, które tu dotychczas nie istniało.

Niektórym czytelnikom widać się może, iż temat tego artykułu jest oderwany od życia... tak jednak nie jest. Każdy, kto przywróci się stosunkom, panującym na emigracji, kto zna wewnętrzne i inne stosunki rodzinne — wie na pewno, jak często w życiu tej emigracji powstają problemy "u-

dzielenia środków na utrzymanie" jak często zdarzają się wypadki porzucenia rodziny i pozostawienia bez środków do życia małoletnich lub też starców. Rodzina jest pod stałą i ogólnie najistotniejszą społecznością, od utrzymania i wzmożenia tej instytucji — zależy siła narodu. Zasada ta ma zastosowanie i do emigracji.

Istnieje też inny punkt widzenia. Przeciwnicy stowornia sankcji za odmowę udzielenia pomocy członkom rodziny twierdzą, iż tego rodzaju zobowiązania "naturalne" nie powinny być przedmiotem przymusu, lecz rezultatem uczuć moralnych, i że przymus nie może przyczynić się do zespolenia rodzin.

Drugi front Mao - Tse - Tunga

Indochiny są od kilku miesięcy fragmentem wielkiego pola walki między Wschodem i Zachodem. Choć interwencja Chin nie występuje tu tak jawnie, to jednak jest dość dowodów na to, że Mao Tse-Tung zorganizował tu "drugi front" jako przeciwwagę opanowanej przez Mac Artura Korei. Na amerykańskie dostawy broni dla Francuzów Mao zareagował, oddając Ho Chi Minhowi do dyspozycji część potencjału wojennego Chin. Sytuacja w Indochinach nie ma już wiele wspólnego z kampanią kolonialną starego stylu, z powstaniem tubylców i walką ich o autonomię. Indochiny stają się odcinkiem frontu wielkich mocarstw, w polowie drogi między zimną i gorącą wojną.

Najpoważniejszy krok Francji w Indochinach od trzech lat — to zawarty ostatnio układ z rządem Wietnamu, przewidujący utworzenie dużej armii w tubylców. O ile wynadki wojenne potęga się tak szybko, że na zorganizowanie tej armii nie starczy czasu, sprawa skłoniła się nieuchronnym odpadem tej byle kolonii od Francji.

W tej chwili rządowi francuskiemu chodzi o konsolidację zagrożonego frontu w delcie Czerwonej Rzeki. O poważnych posilkach z lewą nie ma mowy, bo jak stwierdził Moch, metropolia ma nie wiele więcej niż trzy dywizje do obrony w razie potrzeby. (I. P.)

Tydzień w polityce międzynarodowej

Kremił godzi się na wstępną konferencję "wielkiej czwórki"

Projekt wstępnych uzasadnień mocarstw miał ustalenie porządku obrad ewentualnej konferencji wielkiej czwórki według sugestii sowieckiej w sprawie uchwały Rady Bezpieczeństwa ONZ, w której na noty Wielkiej Brytanii, USA i Francji, Odpowiedzi sowieckie proponują odwołanie się do wstępnych uzasadnień, Przyczył był Londynie, jednakoż nie w Nowym Jorku.

(Mocarstwa zachodnie, jak wiadomo, odrzucały uchwały praktycznej, nie zgadzając się na przyjęcie ich jako podstawy dyskusji wielkiej czwórki).

Uważają, że zagadnienie demilitaryzacji Niemiec jest najważniejsze dla sprawy utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa i dotyczy sferowców tych narodów europejskich, które właśnie uległy naskokowi agresji, rząd sowiecki godzi się jednak skłonił również nad innymi zagadnieniami związanymi z Niemcami, zgodnie z propozycją dokonaną w nocie z 2 listopada oraz zgodnie z deklaracją praską 8 rządów (satelickich).

Rząd sowiecki nie sprzeciwia się propozycji zwołania wstępnej konferencji przedstawicieli Francji, USA, W. Brytanii i ZSRR celem ustalenia porządku obrad dla konferencji rządu ministrów spraw zagranicy, która ma być wstępna nie może być jednak poświęcona rzeczowo rozpatrywaniu zagadnień, które mają być przedmiotem obrad rządu ministrów spraw zagranicy.

W zakończeniu nota sowiecka oskarża mocarstwa zachodnie, iż "dla niewiadomych celów" opóźniają spotkanie czterech ministrów spraw zagranicy. W przedstawielił trzech mocarstw zachodnich dla ustalenia odpowiedzi na notę rosyjską.

CZY ZBLIŻA SIĘ ATAK NA JUGOSŁAWIĘ?

Według nie potwierdzonych, ale traktowanych poważnie pogłosek, do Bułgarii przybywają oddziały armii sowieckiej. Łączą one w porcie Burgas, pozostawiając na poniedziałek 18. ub. m.

Niedawno nadeszły potwierdzenia z różnych stron wiadomości o tworzeniu w różnych częściach Bułgarii składów wojennych, zwalczania paliwa i amunicji. Na tej podstawie powszechnie sądzono, że przybycie wojsk rosyjskich do Bułgarii jest kwestią bliskiej przyszłości.

Obok Czechosłowacji, Bułgaria była jednym z krajów satelickich, nie posiadających garnizonów sowieckich. Przebywała na terenie Bułgarii jedynie wielka misja wojskowa rosyjska, szkoląca armię bułgarską.

Tak długo, dopóki na terenie Bułgarii nie było jednostek sowieckich, atak na Jugosławię uważany był za mało prawdopodobny. Uderzenie na północno-wschodnią część Bułgarii jest koniecznym fragmentem wszelkiej kampanii przeciwko temu krajowi. Atak z terytorium Węgier i Rumunii nie mógłby wystarczyć. To też przybycie wojsk sowieckich do Bułgarii, jeżeli zostanie potwierdzone, wskazywałoby na dojrzałość planu rozprawy obojczy z rządem Tity.

Czy Chiny Mao - Tse będą uznane za agresora?

Stary Zjednoczone wysłały notę do 30 państw członków ONZ, wyrażającą poglądy, że Chiny komunistyczne winny być uznane oficjalnie za agresora, jeśli nie zgodzą się na zaprzestanie działań wojennych w Korei. USA w nocie tej usiłują zdobyć poparcie tych państw dla wniosku, który zamierza przedstawić O. N. Z. W wypadku uchwalenia wniosku O. N. Z. podjęłyby sankcje przeciw Chinom Mao-Tse-Tungu.

Konferencja państw Commonwealth'u nie uzna Chin za agresora

Według informacji z kół dyplomatycznych odbywającej się obecnie konferencji premierów państw Brytyjskiej Wspólnoty Narodów nie pozaje stanowiska USA, domagających się uznania Chin za agresora.

W sprawie tej, zgrywając się o tyle różnie między poszczególnymi państwami, że W. Brytania, Indie i Ceylon uważają, że Chiny tak długo nie zaprzestają działań wojennych, póki nie stworzą się warunki potocznej wojny, a imi przez przyjęcie ich w poczet Narodów Zjednoczonych. Z drugiej strony Australia, Nowa Zelandia i Unia Poludniowo-Afrykańska wyrażają jako warunek przyjęcia Chin do ONZ woliście zaprzestanie walki w Korei.

Sprawa ta ma być rozstrzygnięta na konferencji państw Commonwealth'u, po której zostanie sformułowana oficjalna odpowiedź na notę USA.

Odwrót wojsk ONZ w Korei

Wojska alianckie opuściły ważny węzeł komunikacyjny Wujon pod naporem przeciwnych sił komunistycznych, które parły dalej na południe. Na froncie zachodnim komunistki zdobyły miasto Suwon, 23 km. na południe od Seou, który z od paru dni znajduje się już w rękach nieprzyjaciela.

Marz komunistów na południe zaczęło grać operacją w kierunku Wujon grona silny alianckim odcięciem linii zaopatrzenia i drog odwrotu. By uniknąć ustawienie groźącego okrężenia wojska alianckie wycofało się planowo w kierunku na Pusan.

Czołowe oddziały chińskie znajdują się już mniej niż 100 km. odległości od Pusan, najważniejszego portu na półwyspie Koreańskim.

Przebieg wojny ONZ staje się coraz bardziej krytyczny.

Pierwsze rozmowy z wojskami niemieckimi w sprawie reemigracji

Weterani, dnia 9-go rozpoczynały rozmowy przedstawiciele trzech państw okupacyjnych z przedstawicielami wojskowych sił niemieckich w sprawie wyłączenia sił niemieckich do armii Pak-ty Atlantycznego pod komendą generała Eisenhowera.

Według oświadczeń Wysokiej Komendy Alianckiej rozmowy te nie będą miały charakteru oficjalnego i ograniczą się do spraw technicznych. (c. g.)

YA HA COMENZADO

GRAN

Liquidación

de Verano

HARRODS

Tradicional y Auténtica... Efectiva y Grandiosa

Florida 872 - (3 5) - T. L. 12-1111

Związek b. Wojskowych i O. O.

ma zaszczyt zaprosić Koloniję Polską na

Wielką Zabawę Karnawałową

która odbędzie się w sobotę

dnia 13 stycznia 1951 roku

w Domu Polskim

przy ulicy Serrano 2076 (obok Pl. Italia)

Czysty dochód przeznaczony na spłatę DOMU POLSKIEGO

Rozątek o godzinie 21:00

Bilet gorący i zimny Wstęp: \$ 5.-

Zaproszenia indywidualne wydane nie będą Zuząd

R. CASTIGLIONI y J. IGLESIAS

TIGRE-VILLA GARUPA

46 działek na 130 miesięcy, bez oprocentowania

przy nowej drodze Carupa (Ruta Nacional 197, asfaltowana)

w niedzielę 14 stycznia, o godz. 17-tej

TIGRE, VILLA GARUPA, 46 działek na 130 miesięcy, w odległości 15 kwadrant od stacji CARUPA (przez El Delta) i ulicami 60, 68, 25, 143, 175, 203 i 1 (La Reconquista). Przy nowej drodze do CARUPA, asfaltowanej (Ruta Nacional 197) San Fernando — Paschoa. 7 kwadrant od rzeki Las Cuchucas (kanalizacja, wana). Działki duże, doskonałe polowanie; minijewność z obiektem przyzwołym, stożcem butykami i przedsięwziętami przemysłowymi. Idealne pod budowę domów mieszkalnych i handlowych. (Plan exp. 37-35-80). Cena wywoławcza \$ 30.- na miesiąc.

NIEDEIŁA 14 STYCZNIA, o godz. 17 na miejscu. W dniu tejżej auta wywoławcze bezpłatnie. Plan, bilet i informacje: ulica RECONQUISTA 231, Buenos Aires i ulica CAZON 1271, Tigre.

KULTURA I WIEDZA

NOTATKI KULTURALNE

ZGON AUTORA
"MODLITW ZAWODOWYCH"

W dn. 2 listopada ub. zmarł — jak donosi londyński "Życie" — autor "Modlitw zawodowych" — "m o d l i t w z a w o d o w y c h" publikowanych w "Catholic Herald". Albert Gilie, wybitny francusko-brytyjski opłownik na łak światnie język angielski, że mógł stworzyć cały szereg rzeczy wartościowych. Ponisz podany jego "Wielki słownik".

"O wielki świecie Hieronimie, autorze i wydawco! Czy miśnię w swoich czasach to samo klopoty z nakładkami, którzy nie chcieli patrzeć na Twoje książki, krytykami, którzy nie uważali ich zażyte, a czytelnikami, co wzięli ich za piosnkę za nie i plagiatorem nie powołując się na twoje źródła — a później, już po śmierci, z nimi wszystkim, czy niegali po Twoje dzieła? Niestety, tak musiało być zawsze. Pacyzły sposobu miod, krywy dają miłko, pisarza sączą chęć napis — lecz nie dla siebie. Pewnie go mzu napisał do swej wielkości, wykazuje więcej odwagi, niż dyskrycja: "Towidła prawdy i pońis konsolencje". Miłkoś wówczas na myśli, że musimy zapomnieć o sobie i pamiętać o wzbogaceniu wspólnego skarbcza świata. To było powiedzenie godne świętego. Tu także potrzebę i konieczność, aby nie zawsze umiemy odzwęcać na wzór świętych. Czy zechcesz mi pomóc? Nie proszę Cie o dno dyskrycji, bo tej mamy dosyć — w naszych czasach, a Proszę o odwagę i bezinteresowność — daj mi ich trochę. Amen".

NIEZNANE DZIEŁO
WITA STWOZSA

W Salzburgu ołtarz NMP w kościele św. Józefa użany został za prawdołubne dzieła Wita Stwozsa i brulionowe dotąd ogniwie między innymi ołtarzem w Krakowie a późniejszymi pracami w Norwembredze, stanowiącymi niekiedy renesans.

KSIĄZKI NIEOBECNE

Stołchowski "Wiadomości Polskie", które w każdym prawie numerze przynoszą coś godnego przedruku przez całą prasę emigracyjną, tym razem (459) poruszają temat z historii naszej kultury i polityki wydawniczej. Warto nam nimi pomysł. Ostatnio wyszła z druku — pisać tychże — książka gen. Bolesława Skoczka "The Secret Army". Oczywiście po angielsku. W języku polskim jej brak, brak jej w literaturze polskiej, że cię bliższy jest oblicznie, że będzie wydana również po polsku. Wiemy niestety, że oblicznie takie "książki nieobecne" w języku polskim mają coraz więcej. Wskazywać możemy na dzieła książki Wierzyńskiego "Życie i śmierć Szopena" wyszła tylko po angielsku w Ameryce, Książka Mackiewiczowa o Dosztojewskim wyszła tylko po angielsku w Anglii. Pamiętaliśmy amb. Ciechanowskiego (nie Ciechanowieckiego!) nie zo-

stały przedrukowane. Tymczasem na 10 języków książka Mikolajczyka nie ukazała się po polsku. A wszystko to są dzieła o wartości trwałej, których nieobecność w kulturze polskiej stanowi ogromną stratę. Nie można pomijać znaczenia ukazania się tych książek w językach obcych. Na ułtych chwili jest to bodaj najważniejsze. Z punktu widzenia jednak interesów polskiej kultury należałoby zrobić wszystko, by je wydać po polsku.

Dodać warto i trzeba, że nie można składać winy tylko na trzymano bank czytelników. Wieloletniejsza emigracja zawsze potrafi kupić 1500 egz 2000 egz egzemplarzy, które już ołpoko kosztu wydawnictwa.

I tyrodniek słusznie dodaje: Jest to jedynie brak energii i chęci ludzi za to odpowiedzialnych. Władzy przeleć autor, który nie znajduje kłopotu-wydatków, sami ogłaszają przedpłatę i zdobywają subskrypcyjami na swe książki.

CENZURA FILMOWA

Cenzura filmowa w różnych krajach wygląda różnie. N. p. w Indiach nie wolno na wnieć alkoholu. Wypożyczalnie filmów radzą sobie w ten sposób, że wykonują krytyczne filmy, dając osobą napelnia kieszek, by bez pośrednio potem postawić go już pustym. Podobnie w wielu krajach wysyłają sceny z peccatnikami. Najbardziej cenzura jest bodaj w Irlandii, dyskałfikując filmy zarówno z peccatnikami, jak współpracownikami kostiumami kapeluszami, nie mówiąc już o takich wypadkach, jak niewierność małżeńska. W Anglii nie ma dokładnych przepisów, natomiast cenzor ma się kierować normami dobrego smaku. Na indelnie są jedynie filmy, przedstawiające walkę lub tresurę zwierząt. Niedawno skreślono scenę, w której ktoś rozbija komuś na głowę kamieniem. Toż samo to "akt brutalny", który mógłby być nasładowany". W Afryce Płd. niemożliwym byłby film, przedstawiający bójkę lub mecz boksemki między kółorowymi. Na Bliskim Wschodzie tematem zakazanym jest harém, na Korei — psy. Hiszpania nie dopuszcza filmów, "przedstawiających nieślubne związki. Zastrzeżenia cenzorów budził tam również Tarsza swa nagosią. W Burnie zakazano wszelkich filmów kryminalnych i awanturnych, ponieważ mogłyby być zachęta dla zbrodniarzy i rewolucjonistów. (C).

SKŁADNICA KSIĄZKI POLSKIEJ wyszła KATALOG NA ROK 1951 bezpłatnie

Posiadamy wielki wybór książek dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Poza książkami mamy stale na składzie:

- Piękne akwarele Wiecheckiego
- Płyty polskie (tańce polskie, piosenki i muzyka poważna)
- Kalendarze polskie kieszonkowe w cenie \$ 8.50

Adres dla korespondencji i Giro Postal: "LIBRERIA POLACA", Av. Leandro N. Alem 641 — Buenos Aires

Pożyczalne wydawnictwo

JAN WINCZAKIEWICZ

Missię temu ukazał się Katalog Nr. 2 (m. r. 1951) książek i czasopism, które można nabyć lub zamówić w Śludnińskiej Książki Polskiej przy Leandro N. Alem 641 w B. Aires.

Broшуra posiada 32 strony i zawiera 1.000 tytułów polskich książek i czasopism, dostępnych czytelnikowi w Argentynie.

Katalog ten jest odpowiedzialnym oparętym doboru słownictwa Książki Polskiej, Dorobku kulturalnego i społeczno-gospod. Ciężsiny się z rozwoju każdej książki, płowicki czy instytucji, ale także powinnymi być ciarzyć, jeśli chodzi o misłowiec, rozprzeczające słowo polskie, a więc mił i kulturę polską.

32 strony — to nie tylko spis książek. Zawarta w nich jest duża praca i wysiłek. Praca pożyteczna i cenna dla życia kulturalno-narodoweżo naszego Polonii.

P. M.

Ciężkie położenie studentów we Francji

CIEŻKA PRACA PRZEKREŚLA STUDIA

Porozumienie Pol. Stow. Akad. we Francji obejmowało w ubiegłym roku akademikim 325 studentów, z Paryża, Lyonu, Lille, Grenoble i Caen. Z liczby tych regularne stypendia otrzymywali: 1) ze źródeł nie polskich (IRO, Entre Aide Univeritaires) 50 osób, 2) ze źródeł polskich 35 osób.

Inni — a więc 200 osób — otrzymywali tylko bardzo nieznaczną i nieregularną pomoc w postaci paczek z odzieżą lub żywnością; celem kontynuowania studiów musieli oni przezwyciężyć podjęcie ciężkiej, niejednokrotnie ponad siły, pracy zarobkowej, co oczywiście musiało się odbić na wynikach studiów. Wystraszili się, że w roku akademickim 1949-50 ukończą względnie koniec studia: z grupy stypendystów — 75 osób, a więc ok. 80 procent, z grupy nie-stypendystów — 20 osób, a więc zaledwie 10 procent.

Wyniki te wystarczają za najwomniejszy komentarz.

DROGA

1.

W ręk naczepił mi szję czwartym wiołojem, czerwona czołota przysłał mi ramie, a za krwi mi kolom odmiłni, nie mogę, czerwunij niech przetrwała. Tu czerwunij nie okłamię.

2.

Wiem: siły moje liche i niegroźne wrogom, krwi w mych żyłach nieciele, domie nie z zelusa, a jednak — choć bez wiary — idę moją drogą, bo mi Bóg w gwałcie boskim drogę tę nakazał.

Droga, wieś nieś pod górę, do sąszęćnia nie wieszcie, ale droga droższa rasną jakiek polne kwiaty i gdy przystając czasem, by w rowie posiedzieć, wyciągam do nich ręk, jak po kęsz zapłaty.

I zrywam je, i wstrząsnę do twarzy przykładam, wciągam ząpek, oglądam fiderko i placki — i odchodzę. A dołoj! — szukające po ślady: mnie już nie ma, lecz w rowie zostały te kwiatki.

3.

Wielki jestże pogorzy się w roku 1950-51 m. in. w skutek ustania działalności IRO.

Dotychczas główna pomoc dla studentów polskich pływca z IRO, nie była o jednak w stanie zapokoić wszystkich potrzeb studentów organizacji społecznych w W. Brytanii, a zwłaszcza Samopomocy Lotniczej, Samopomocy Marynarki Wojennej, Tow. Pomocy Polakom oraz Zrzeszenia Studentów Polaków.

4.

Choroby żółtaka, jelli, oburynicy, wewnętrzna. Promienie X

Dr. Sanchez Aizcorbe

PARAGUAY 1365

T. E. 41-427

Od godziny 10 do 12 i od 15 do 19

AKUSZERKA

Anna Cherpowa

Dyplomowana

w Pradze i Buenos Aires

Przyjmuje codziennie

NAZARET 3754

T. E. 53-0516 Buenos Aires

PAZKI DO EUROPY

Paczki 5 i 10-cio kilow. Przesyłka szybka. Ceny umiarkowane.

Żądać szczegółowych wykazów.

LLOYD SUD AMERICANO S. R. L.

Podróżie — Turystyka

FLORIDA 251 (Galeria Florida) — Buenos Aires — T. E. 33-7942

JOZEF RAZDYMIŃSKA

Człowiek z Łużyc

2.
Chłód pokoiu był dobrze znany mi i Jakub odetchnął. Tu, w czterech ścianach bladoniebieskiej barwy czuł się dobrze, zostawiając za sobą drogę z kościoła i sprawy, których nie lubił. Mógł teraz spokojnie przyniknąć oczy oprócz głowę o poręcz fotela i wypocząć z pamięci strefy niedokończonego poematu. Każda z nich była mu bardzo droga, choć w niej częściej śmieć, nieładnie przynajmniej. To były jego myśli, które chciał zostawić po sobie Łużycom. Miał już pełno tych myśli na porozucznym kartkach, spora księga dawała się z tego żużył. Pa wielu datkach białych była porozucznym, lecz tam kilka takich utworów, których za nie nie pokazywał teraz ludziom. Już i tak mówiono, że jego wiersze nie po "księżniczku" napisane — tak bardzo dźwięczna w nich duma i perność siebie. Rzecz jasna, dźwięk ten był obrazem duszy Jakuba, lecz nie tylko to dusze człowieka pokazał — chciał także zarazić ich własną dumą, by nią łowicy potrafili podnieść się z białej doli łuzyczej. Aby zrozumieć, że być Łużycem — nie to strach i groźba utraty cła, nie wiesz, symbol dowodu mił — wiesz, symbol dowodu, które wiek za wiekiem realny na ziemię łuzycę cię młeczenia. Że Łużycem — to symbol przynajmniej możliwości, której głos daremny był nie może. Że wreszcie ziemię łuzycę, i mowa, i

Może to Ona była nawet oym cieniem Jakuba, który kasal wolę o wolność Łużyc? Może dlatego, że cię pochodził od kobiety — wanie było daremne? Tak myślał Jakub, bowiem wiedział, że życie każdej kobiety jest pokonywaniem dniem pełnym drobnych prac i spraw, których nikt nie spostrzeżę, tak jak nikt nie chce zobaczyć jego Łużyc. Te dwie daremności spłatyły się ze sobą — lecz oto od oczu Matki, od owego pochylonego dnia stała uparta wiara codzienna, poswiedzenia jak chleb, bez której łuzycę serce przestałoby być już duszą.

Deis patrzył Jakub na twarz Matki z wyrazem oczekiwania i jakby niepokoiu. Nie umiałby zresztą określić na co tak bardzo czekał, ani czego lekał się. Zarówno oczekiwanie jak i lęk czoły się z tręstę jego życia. Władze niemiecckie nie darzyły go zaufaniem, miał przeczyć wiele na sumieniu.

Odrywając wzrok od portretu Matki zobaczył Jakub leżącą na biurku kopertę. Długa i wąska, opatrzona pieczęcią wyciętą w lak — odrazu stała się nieprzejazną; pochodziła od władz. Wziął ją ostrożnie w ręce i przyszył ją swemu nazwisku jak rzeczy niemyślnej. Gdy rozrywał ją jak odrywał śpiżniemy drobniaki, w ten tak niszczący się urzędowa pieczęć.

ba mocno i dumnie.
Lecz teraz, ogarniając wzrokiem drzewa i niebo, nie znalazł w sobie Jakub dość sił na obraz przed przewną młocisz, ku białej ziemi. Opamiętał co ciężki żal do niej, że tak oto odtrąca go za całą jego miłość.
Oparty o framugę okna, podany wiatrom i ciężkim myślow — cierpił Jakub i nie chciał zrozumieć, że za kilka dni musi rozpocząć nowe życie w Niemczech — nie, nie mógł tego zrozumieć. Był zroszony ze swojej parafii jak konar z piem drzewa i oderwanie go stał czł jak ciężki, fizyczny niemal ból. Nagle pomyślał, że może ta jego ciężka ofiara — niecierpił ziemi łuzyczej? Że tylko ciężką ofiarą można okupić miłość, osiągnąć zwycięstwo.
Cala dotychczasowe życie Jakuba walczyło by — dźwięczyło nie walczyło dalej, tym silniej, tym zakieł — im więcej los rzucił pod nogi przeskądł życia? Nie ustanie w walce. Z nowej parafii ślad będzie słowa jak dotąd na całą ziemię łuzycę. Przekazywać je młodym. Może następnym wiek, wiek dwudziesty, przyniesie wolność Łużycom? A w niej, w tej wolności, śmiłości przez pokolenia — jego nazwisko, jak drobna cegielka wielkiego muru zabłyśnie szczytym, naszym blaskiem.
Wiatr od niemieckiej ziemi nanił już czoła Jakuba. Jego twarz pełna żaru, jego goręca myśl — znały oto prawdę najwyższą: życie ludzkie ma wartość jedynie wtedy, gdy służy dobri, gdy służy wolności, — aż do najcięższego poświęcenia.

KONIEC

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

CONSULTORIO DENTAL "PAVON"

M. KRUKOWSKIEGO

Dentyści dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet
Avda. PRESIDENTE PERON 488 (dawniej PAVON) AVELLANEDA
(4 kwatery od Av. Mitre — naprzeciw stacji)
PRZYJMUJE: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 14 do 20
Wstawianie zębów sztucznych — Leczenie — Plombowanie
i wyrywanie bez bólu.
PORADY BEZPŁATNIE GWARANCJA DŁUGOLETNIJA

FIAMBRERIA "MAIPU" ROTISERIA

Z. ZAZULAKOWA

poleca wina i wódki zagraniczne i krajowa, duży wybór wędlin,
sędzcie, czarna kasa, kapuste, twarożek, chrzan i wyroby
domowe: serniki, makowniki, szarlotki, babki, etc.
Na życzenie odsyła się do domu
MAIPU 664 T. E. 31. Retiro 4433

POLSKI SKLEP WĘDLIN

M. Wojtulewicz

Otwarty od godz. 8 do 13.30 i od 16.30 do 21
Poleca: wina, wódki, duży wybór wędlin, sędzcie, ryby wędzone, kapusta
kiszona, bigos, twarożek i różne salsatki.
TUCUMAN 453 BUENOS AIRES T. E. 32-5140

JULIO GOLDBERG

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PUBLICO TŁMACZ PRZYSIĘGŁY
Tłumaczenia dokumentów ze wszystkich języków.
Paszporty "NO-ARGENTINO"
LAVALLE 1382, p. 3
Telefon 37-5422 BUENOS AIRES

CHOROBY SKÓRNE — SYFILIS

Dr. Miguel Finkelberg

Lekarz Specjalista

Godziny przyjęć: od 16 do 19; niedziele i święta od 9 do 11
Mówi się po polsku
CORRIENTES 5628, p. 1 T. E. 54-7593

Dr. MARIANO RABINOWICZ

LEKARZ SPECJALISTA

Weneryczne. Syfilis. Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skór-
ne. Reumatyzm. Nerki. Żołądek. Płuca. Choroby kobiece. Ślepa
kiszka. Hemoroidy (bez operacji)
Godziny przyjęć: od 15 do 20; niedziele i święta od 9 do 12.
Mówi się po polsku.
JOSE E. URIBURU 770, piętro 3 (róg Córdoba 2200) T. E. 47-4970

PICCARO Y CASTRO NEVARES

D. W. Dziewanowski

KANCELARIA ADWOKACKA

Sprawy cywilne, pracy, handlowe, spadkowe, małżeńskie, sporządzanie
umów, pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argentyńskiego
i polskiego. Biuro tłumacza i metryk. Uzyskiwanie dokumentów w kra-
ju i zagranicą. Tłumaczenia dokumentów dla celów urzędowych, oraz opraco-
wanie korespondencji prywatnej, handlowej i technicznej we wszystkich
językach europejskich.
Przyjęcia codziennie od 10 do 12 i od 16 do 19, oraz w soboty od 10 do 13
AVENIDA CORRIENTES 222, p. 15 BUENOS AIRES
Tel.: 32-0086; 32-3342; 31-2621

BIURO ADWOKACKIE

Br. F. DYRGALLA

Dr. CLEMENTE A. DIAZ

Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne, oraz sprawy pracy i płacy.
Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe.
Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Mini-
sterstwie Zdrowia Publicznego i Ministerstwie Pracy (Pomoc pieniężna).
Godziny urzędowania: od 18 do 20
Poniedziałek i środa: wtorek, czwartek, piątek i sobota:
B A N F I E L D Q U I L M E S
Gral. RODRIGUEZ 2258, T. E. 242-1589 calle ISLAS MALVINAS 267

KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA

Mgr. Praw i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego

HAROLDO H. A. FERRERO

Dr. Praw Uniwersytetu Buenos Aires
RODRIGUEZ PESA 882, p. 1 C. 1 1/2 kwary od stacji Callao, Subte Lacroze
TELEFON: 35-2207
Godziny przyjęć: 10-13 i 15-19; soboty: 10-13
Załatwia wszelkie sprawy cywilne, karne i administracyjne w Argentynie.
Właści korespondencje w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie,
Polsce i Europie Zachodniej

INSTITUTO POLICLINICO INTERNACIONAL

Dyrektorzy: Dr. BRIZIO i Dr. CUTILLO (Lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, akóry, syfilis, krwi, wą-
troby, żołądka, reumatyzm, żylaki, choroby kobiece, gardła, no-
sa, słuchu, gruźlicy, zachorzenia nerwowe. — Elektroterapia.
Klinika dla Polaków Dla emigrantów ulgi

Godziny przyjęć: od 9 do 21; w niedziele i święta od 9 do 12

TACUARI 1583 (Plaza Constitución)

Zegarmistrz-Jubiler

Mechanika precyzyjna

W. Onyszkiewicz

GWARANCJA — Ceny przystępne

AVENIDA RIVADAVIA 17769

MORON

T. E. 659, Morón 0802

CHOROBY WENERYCZNE OSŁABIENIE SEKSUALNE ŻOŁĄDEK

REUMATYZM

Przyjmuje od godziny 15 do 20-tej;

w soboty poradę gratisowo

Dr. J. GRIMPSON

TUCUMAN 2085

T. E. 48-1153

PACZKI DO POLSKI

i innych krajów Europy

Ekspedycja solidna, szybka i tania
przy Stowarzyszeniu Rzemieślników
i Pracowników Polskich.

Wysyła się:

Odzież, bieliznę i obuwie
(nowe i używane)

Skóry - Zymnowe - Lekarstwa

Codziennie (oprócz niedzieli i świąt)

od godziny 10 do 12 i od 17 do 19

Avenida L. ALEM 641, T. E. 31-0587

FABRYKA MEBLI

Józefa Grzyba

Sypialnie, jadalnie, salony itp.

Wszelkie modele według projektów
własnych lub P. T. klientów.

VICENTE LOPEZ

A. Alsina 1896/98 - Liniers 393/95

T. E. 741-3052

Consultorio Dental "Mitre"

Dr. Adolfo Semeria

Ceny przystępne

Przyjmuje codziennie od 14-20

Mówi się po polsku

Gwarancja długoletnia

AV. MITRE 714 — AVELLANEDA

Dr. Anna Neumann

Lekarka

Dyplomowana przez tuł. Uniwersytet

Udziały porad lekarskich

OLIVOS, MARTINEZ, SAN ISIDRO

i okolice

Na wezwanie telefonicznie:

T. E. 741-3050

Zygmunt Białostrzeski

Tłomacz Przysięgły

Tłumaczy wszelkiego rodzaju doku-
menty z języka polskiego na hiszpa-
ński i z hiszpańskiego na polski.

Daje śluby w Urzędach Stanu Cywil-
nego osobom niestanowiącym języka hi-
szpańskiego. Udziela porad prawnej
osobom i lub listownie za opłatą \$ 5.

Przyjmuje codziennie od 9 rano
do 9 wieczór

ULICA CHILE 672, 2 piętro, dpt. 9

Telefon 33 (Avenida) 6388, Bs. Aires

Fábrica de Tejidos de Seda

— de —

Pawłowski Hnos.

TACUARI 2278

Villa Industriales 4 de Junio

Dr. W. Gradis

Lekarz dyplomowany

w Buenos Aires i Berlinie

Specjalista chorób wewnętrznych

i serca

Przyjmuje od godziny 16 do 19

CORDOBA 971, p. 2

T. E. 31-8815 Buenos Aires

Mówi się po polsku

AKUSZERKA POLSKA

Dyplomowana przez Uniwersytet

w Pradze i Buenos Aires

Filomena Beneš Bilek

Przyjmuje codziennie od godziny 9

rano do 8 wieczorem; w niedziele —

dział.

LIMA 1217 T. E. 23-3389

ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNIE

REGISTRO NACIONAL DE LA PROPIEDAD INTELECTUAL

No. 255524

Wydaje: Związek Polaków w Argentynie. Redaguje: Komitet Redakcyjny.
Warunki prenumeraty (tygodnika): Rocznie, \$ 24.—; półrocznie, \$ 12.—;
kwartalnie, \$ 6.—; Cena numeru: 50 ctvs. — Każdorazowa zamiana adresu:
0,50. Rekopisów nie zwraca się.

PIERWSZA POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770

T. E. 86-2244

Pierwszy i jedyny Polak-Dentysta dyplomowany przez Uniw. Argentyński
Rwanie i leczenie zębów bez bólu. Sztuczne, z najlepszego materiału po
cenach przystępnych. Gwarancja długotrwała. — PORADY BEZPŁATNE

Przyjeżdżnych z prowincji załatwia się natychmiast
Przyjmuje codziennie od godziny 14 do 20; w niedziele i święta od 9 do 12
U W A G A : Rodacy są załatwiani osobiście przez Dr. W. Weinberga

BIURO ADWOKACKIE

Dr. ROMAN CIECHANOW

Dr. ROBERTO ROIS

Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. — Sprawy cywilne,
i handlowe, spisywanie umów, zakładanie i rejestracja przed-
siębiorstw. — Sprawy w Sądach Federalnych, Ustawodawstwu
Pracy. — Kupno i sprzedaż nieruchomości. — Tłumaczenia,
śluby, separacje, paszporty "no-argentino".
Godziny przyjęć od 10-tej do 12-tej i od 15-tej do 19-tej,
w sobotę od 15-tej do 16-tej.

MAIPU 231, pierwsze piętro T. E. 34-1020 i 34-0601

BIURO PRAWNICZO-HANDLOWE

Dr. MIGUEL ARAYA

PIOTR ZALESKI

Adwokat

Dyrektor

Sprawy handlowe. Spółki. Kontrakty. Sprawy karne. Spadki. Wypowiedze-
nia mieszkaniowe. — Zwolnienia, wydalenia i wypađi przy pracy.
S E K C J A :
Licytacje, administracja własności, kupno i sprzedaż
nieruchomości hipotecznej.

Godziny urzędowania od 17 do 20

Biuro: calle BALCARCE 21, piso 1, dpt. 2 — T. E. 33-4575 i 4576

KUPUJEMY BRYLANTY



złoto, biżuterię kamienie szlachetne i półszla-
chetne i wszelkie przedmioty ze złota i srebra
PŁACIMY NAJWYŻSZE CENY

"JOYA AZUL"

Mówi się po polsku

CHARCAS 893

T. E. 31-3906

POLSKA KLINIKA SPECJALISTÓW

(Dyrektor: Dr. BRIZYO - Mat. 03612)

CHOROBY DRÓG MOCZOWYCH I KOMPLIKACJE (Bleno-
ragia źle leczona, zwężenia, prostata, kateteryzacja). Niemoc
płciowa. (Kuracja nowoczesnymi metodami, elektro-tera-
peutycznymi).

CHOROBY SKÓRY: Syfilis (szybkie leczenie).
KLINIKA OGÓLNA: Choroby żołądka, jelit, wątroby, nerek.
Reumatyzm. Żylaki. Serce.

P R O M I E N I E X

Choroby gardła - nosa - uszu (ropienie, głuchota, dzikie mięso)
DENTYSTA: Ceny niskie, wykonanie z najlepszych materia-
łów i najnowszymi aparatami. — Naprawy protez natych-
miastowe.

Ułatwienia w płatności dla emigrantów Polaków.

W soboty od godz. 14 do 16, bezpłatne porady dla niezamożnych
Przyjęcia od godz. 9 do 21; w niedziele i święta od 9 do 12

SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA" POLACO



WENERYCZNE: SYFILIS BLENORAGIA

(źle leczona) leczy się w przyspieszonym tempie

DRUGI MOCZOWE — Komplikacja tychże

CHOROBY KRWI I SKORNE

WRZODY - EXEMA

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

KLINIKA GENERALNA

Żołądek, Kiszki, Wątroba, Nerki, Płuca, Reumatyzm

CHOROBY SERCA

Hemoroidy - Żylaki - Krótkie fale

CHOROBY KOBIECE — Przemiany gruźlicowe

Dr. NUREZ — Lekarz

G A R D Ł O — N O S — U S Z Y

Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9 do 21; w niedziele od 9 do 12

Mówi się po polsku

Dla emigrantów porady bezpłatnie

RIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE